



Kraków 20II 2013

Szanowny Panie Prezydencie,

Poznań obliczył, że bardziej opłaca się zwiększyć prowizję dla kioskarzy i sklepikarzy ze sprzedaży biletów z możliwością zapłaty faktur w późniejszym terminie, ponieważ biletomaty są za drogie w utrzymaniu.

Jak pisze „Głos Wielkopolski”, kupienie biletu na przejazd komunikacją publiczną w Poznaniu nie jest łatwą sprawą. Kioski czy sklepiki rzadko taką sprzedaż prowadzą, a biletomaty stoją tylko na większych przystankach.

- Biletomat musi sprzedawać miesięcznie bilety za około 100 tys. zł. Wtedy opłaca się go utrzymywać - Magistrat w Poznaniu postanowił wyjść z zachętą do kioskarzy i sklepikarzy, dla których do tej pory sprzedaż biletów była nieopłacalna. Ze sprzedaży jednego biletu kioskarz ma dzisiaj około 3 procent prowizji. Prowizja ta ma zostać zwiększona.

Uprzejmie proszę o odpowiedź, jak wygląda niniejsza sytuacja w Krakowie.

Z poważaniem

A handwritten signature in black ink, appearing to be 'M. Jantos'.